

Warszawa, 06.08.2021

Firmy z kapitałem francuskim działają w Polsce od wielu lat, zgodnie z obowiązującymi przepisami, takimi samymi jak dla firm polskich czy innych inwestorów zagranicznych. Jako jedni z największych pracodawców w naszym kraju stworzyły do tej pory blisko 200 000 bezpośrednich miejsc pracy i co najmniej drugie tyle pośrednich, u lokalnych dostawców i partnerów, którzy na co dzień z nimi współpracują.

Raport ZPP prezentuje **zniekształcony i wybiórczy obraz realnych obciążeń podatkowych** firm francuskich. Zasadniczy zarzut merytoryczny dotyczy porównania kwot zapłaconego podatku do kwoty przychodów i wyciągnięcie wniosku na podstawie tak ustalonych wskaźników, że spółki francuskie unikają płacenia podatku dochodowego. Przede wszystkim, **podatek dochodowy od osób prawnych w Polsce nalicza się od dochodu, a nie od przychodów**. Kwota przychodów wskazuje jedynie sprzedaż danego podatnika (np. sprzedaż towarów w sklepach), w żaden sposób nie przesądza natomiast o realnym zysku takiego podatnika. Ustalenie zysku (dochodu dla celów podatkowych) wymaga również uwzględnienia wydatków poczynionych przez podatnika na nabycie towarów i usług niezbędnych do uzyskiwania przychodów ze sprzedaży (chodzi np. o wydatki na nabycie - zwykle od polskich dostawców - towarów, które następnie są sprzedawane w sklepach, czy też nabycie produktów które są dystrybuowane w Polsce). Raport ZPP zdaje się zakładać, że firmy francuskie nie ponoszą żadnych kosztów swojej działalności i powinny opłacać podatki od przychodów. Tymczasem, w wielu branżach, w których obecne są firmy francuskie realna marża nie przekracza 3 procent przychodów i wykazuje tendencję spadkową, o czym od dawna można przeczytać m.in. w branżowej prasie<sup>1</sup>.

Co więcej, gdyby zastosować metodykę proponowaną przez ZPP w raporcie również do innych spółek, w tym np. spółek z udziałem Skarbu Państwa, to dane mogłyby być zbliżone. Przykładowo, według danych za 2019 r (z tego samego źródła, na które powołuje się ZPP<sup>2</sup>), PKN Orlen SA zapłacił ok. 737 milionów PLN podatku przy przychodach podatkowych na poziomie ponad 117 miliardów PLN, co stanowi ok. 0,6% (czyli mniej niż 4 z 9 powołanych w raporcie ZPP firm). W tym samym roku, Lotos Paliwa sp. z o.o. zapłacił 59 milionów PLN podatku przy przychodach podatkowych w wysokości 26,5 miliarda PLN, co stanowi ok. 0,22% (czyli mniej niż 6 z 9 powołanych w raporcie ZPP firm francuskich). W naszej ocenie, przytoczone dane jasno wskazują, że **poziom opodatkowania firm francuskich nie odbiega od poziomu firm polskich**, w tym państwowych.

Dane przytoczone w raporcie ZPP mają również charakter wybiórczy, szczególnie te dotyczące odprowadzanych podatków. Nie jest prawdą, że firmy nie płacą w Polsce podatków i teza ta nie jest poparta danymi prezentowanymi w w/w raporcie. Należy podkreślić, że **CIT jest jedynie jedną z danin odprowadzanych przez przedsiębiorców**. Raport nie uwzględnia m.in. podatku dochodowego od osób fizycznych odprowadzanego od wynagrodzeń osób, którym firmy francuskie utworzyły miejsca pracy, podatków lokalnych, podatku od nieruchomości, od środków transportu czy innych danin branżowych. Są to niebagatelne sumy.

Korzyści, które skarbu państwa a co za tym idzie polscy podatnicy osiągnęli dzięki obecności kapitału i know-how zagranicznych, w tym francuskich inwestorów, są olbrzymie. Subwencje, dotacje, czasowe zwolnienia opłat czy też generalnie pomoc publiczna, były i są przyznawane firmom francuskim na takich samych zasadach jak pozostałym podmiotom. Pomoc publiczna to częstokroć zwolnienia z opłat dla inwestorów, tworzących nowe miejsca pracy, które zmniejszają bezrobocie, a co za tym idzie - obciążenia dla budżetu państwa. Uzyskane (wygrane) zamówienia publiczne nie oznaczają pomocy dla firm, ale skalę inwestycji firm. Wspomniana pomoc publiczna często związana jest z inwestycjami, które firmy prowadziły: modernizacją zakładów, budową kolejnych fabryk i linii

<sup>1</sup> <https://www.wiadomoscihandlowe.pl/artukul/globalny-trend-kurcza-sie-marze-w-tradycyjnym-detalu-spozywczym-moze-byc-jeszcze-gorzej-raport/1>

<sup>2</sup> <https://www.gov.pl/web/finanse/2019-indywidualne-dane-podatnikow-CIT>



produkcyjnych, czy też utworzeniem nowych miejsc pracy. Znaczna część tych nakładów inwestycyjnych pochodziła ze środków własnych firm bądź od francuskich właścicieli polskich spółek, co przekładało się na rozwój w skali lokalnej i całego kraju i skutkowało często powstawaniem nowych miejsc pracy, czy ośrodków badawczych. Jak pokazało badanie Francusko-Polskiej Izby Gospodarczej przeprowadzone wśród największych firm w 2019 roku, co piąta z nich prowadzi w Polsce działalność badawczo rozwojową i rozwija w Polsce nowoczesne technologie. Ponadto, jak wynika z ostatniego badania Francusko-Polskiej Izby Gospodarczej *CSR w praktyce* znaczna część firm francuskich prowadzi działania na szeroką skalę w obszarze Społecznej Odpowiedzialności Biznesu (80% z nich prowadzi programy wspierające pracowników, 73% prowadzi akcje wobec społeczności lokalnych, czy środowiska), co łączy się z kolejnymi wydatkami pochodzącymi z budżetów firm (co czwarta z nich przeznaczająca rocznie ponad 100 000 złotych na działalność CSR).

Należy również pamiętać, że firmy francuskie od wielu lat zaangażowane są w rozwój polskiej gospodarki, a **wartość poczynionych przez nie inwestycji wynosi ponad 90 mld PLN** (dane NBP za rok 2019), co czyni ich drugim największym inwestorem w Polsce, a blisko **połowa wypracowywanych przez nie zysków jest ponownie reinwestowana w Polsce**. Co warto przypomnieć, firmy z kapitałem francuskim to firmy polskie, rozliczające się według polskich przepisów. Dokonywanie nakładów inwestycyjnych powoduje w praktyce na mocy polskich przepisów obniżenie podstawy opodatkowania, bądź z uwagi na rozliczanie kosztów tych nakładów, bądź korzystanie z ulg podatkowych lub zwolnień (np. strefowych), a przedsiębiorstwa z zagranicznym kapitałem jako jedni z największych inwestorów w Polsce, również z takich możliwości wynikających wprost z przepisów prawa podatkowego mają prawo korzystać. Przedsiębiorcy francuscy nadal chcą się tu rozwijać, budować kolejne fabryki, zatrudniać kolejnych pracowników, kupować produkty od lokalnych dostawców, zamawiać usługi od polskich firm. Są to wydatki firm, które trafiają bezpośrednio do pozostałych przedsiębiorców polskich działających w naszym kraju. To dzięki francuskim firmom wiele firm eksportuje swoje produkty, wspierając polską gospodarkę, zaś tysiące firm z sektora MSP dzięki współpracy z zaawansowanymi technologicznie firmami zachodnimi mogło się rozwinąć i stworzyć solidną bazę polskiej przedsiębiorczości.

